

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

WIADOMOŚCI

DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I MEDIÓW ELEKTRONICZNYCH
ul. Warszawska 12d
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 345 41 11

DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXI

Styczeń 2002

Nr 1



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON (025) 644-21-95, 632-31-26; FAX (025) 644-87-44

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXI

Styczeń 2002

Nr 1

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

**Nie ma pokoju bez sprawiedliwości,
nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia***

*Oroędzie Ojca Świętego Jana Pawła II
na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002 roku*

1. W tym roku Światowy Dzień Pokoju obchodzony jest pod znakiem dramatycznych wydarzeń z minionego 11 września. Tego dnia dopuszczono się straszliwej zbrodni: w ciągu kilku minut zmasakrowano potwornie tysiące niewinnych osób różnego pochodzenia etnicznego. Odtąd ludzie na całym świecie z nową intensywnością uświadomili sobie swoją słabość i zaczęli patrzeć w przyszłość z głębokim lękiem, nieznanym do tej pory. Wobec takiego stanu ducha Kościół pragnie dać świadectwo o swej nadziei opartej na przekonaniu, że zło, *mysterium iniquitatis*, nie ma ostatniego słowa w ludzkich dziejach. Ukazana w Piśmie Świętym historia zbawienia promieniuje wielkim światłem na całą historię świata, dowodząc, że historii tej zawsze towarzyszy miłosierna i przewidująca opieka Boga, która wie, na jakich drogach dotknąć najbardziej zartwardziałych serc i wydobyć dobre owoce nawet z nieurodzajnej i suchej gleby.

Ta właśnie nadzieja ożywia Kościół na progu roku 2002: z łaską Bożą świat, w którym jeszcze raz wydaje się zwyciężać potęgą zła, zostanie rzeczywiście przemieniony w świat, w którym będą zaspokojone najszlachetniejsze aspiracje ludzkiego serca, w świat, w którym zapanuje prawdziwy pokój.

* Libreria Editrice Vaticana, Watykan.

Pokój - dziełem sprawiedliwości i miłości

2. To, co zdarzyło się ostatnio, wraz ze wspomnianymi dopiero co krwawymi wydarzeniami, skłoniło mnie do podjęcia refleksji płynącej często z głębi mojego serca na wspomnienie wydarzeń historycznych, które naznaczyły moje życie, szczególnie w latach mej młodości.

Ogromne cierpienia narodów i jednostek, wśród nich także niemałej liczby moich przyjaciół i znajomych, spowodowane przez totalitaryzm nazistowski i komunistyczny, rodziły zawsze w mojej duszy pytania i pobudzały do modlitwy. Wiele razy zatrzymywałem się nad pytaniem: *jaka droga prowadzi do przywrócenia pełnego porządku moralnego i społecznego, tak barbarzyńsko pogwałconego?* Rozważając rzecz w świetle Objawienia biblijnego doszedłem do przekonania, że pogwałcony porządek można przywrócić w pełni jedynie wtedy, gdy złączymy ze sobą sprawiedliwość i przebaczenie. *Filarami prawdziwego pokoju są sprawiedliwość i ten szczególnie rodzaj miłości, jakim jest przebaczenie.*

3. Jak jednak w obecnej sytuacji mówić o sprawiedliwości i zarazem o przebaczeniu jako o źródle i warunku pokoju? Moja odpowiedź brzmi: można i trzeba mówić, mimo trudności, jakie to za sobą pociąga w związku z istniejącą tendencją, by o sprawiedliwości i przebaczeniu myśleć w kategoriach alternatywnych. Przebaczenie przeciwne jest żywieniu uraz i chęci zemsty, nie sprzeciwia się jednak sprawiedliwości. Prawdziwy pokój jest w rzeczywistości „dziełem sprawiedliwości” (Iz 32,17). Jak stwierdził Sobór Watykański II, pokój jest „owocem porządku nadanego społeczeństwu ludzkiemu przez Boskiego jego założyciela, nad którego urzeczywistnieniem pracować mają ludzie pragnący coraz to doskonalszej sprawiedliwości” (*Gaudium et spes*, 78). Od przeszło piętnastu wieków w Kościele katolickim rozbrzmiewa nauka Augustyna z Hippony, który przypomina nam, że pokój, do którego trzeba dążyć z udziałem wszystkich, polega na *tranquillitas ordinis*, na spokojnym ładu (por. *De civitate Dei*, 19,13).

Prawdziwy pokój jest zatem owocem sprawiedliwości, cnoty moralnej i gwarancji prawnej, która czuwa nad pełnym poszanowaniem praw oraz obowiązków i równym rozdziałem dobrodziejstw i ciężarów. Skoro jednak sprawiedliwość ludzka jest zawsze słaba i niedoskonała, zdana na egoizm i ograniczenia zarówno osób jak i całych grup, należy ją praktykować w duchu przebaczenia i w pewnym sensie uzupełniać *przebaczeniem, które goi rany i odnawia zakłócone relacje pomiędzy ludźmi.* Jest to tak samo ważne w przypadku napięć istniejących między pojedynczymi osobami, jak i w konfliktach o bardziej ogólnym zasięgu, również międzynarodowym. Przebaczenie w żadnej mierze nie przeciwstawia się sprawiedliwości, gdyż nie polega na zaniechaniu słusznych żądań, by naruszony porządek został naprawiony. Przebaczenie dąży raczej do pełnej sprawiedliwości prowadzącej do spokojnego ładu, która nie tyle jest nietrwałym i czasowym zaprzestaniem działań

wojennych, ile gruntownym uzdrowieniem krwawiących ran duszy. Dla takiego uzdrowienia sprawiedliwość i przebaczenie są równie istotne.

W Orędziu tym pragnę rozpatrzyć te właśnie dwa wymiary pokoju. W obliczu poważnych problemów wciąż jeszcze nękających świat, wśród których niepośledniej wagi jest nasilenie nowej przemocy wprowadzone przez zorganizowany terrorizm, tegoroczny Światowy Dzień Pokoju daje całej ludzkości, a w szczególności sposób przywódcom państw, okazję do zastanowienia nad wymaganiami sprawiedliwości i nad wezwaniem do przebaczenia.

Zjawisko terroryzmu

4. To właśnie pokój oparty na sprawiedliwości i przebaczeniu atakowany jest dzisiaj przez międzynarodowy terrorizm. W ostatnich latach, szczególnie po zakończeniu zimnej wojny, terrorizm przemienił się w wyrafinowaną sieć ośrodków wpływów politycznych, wymiany technologicznej i ekonomicznej, która przekracza granice krajów i rozszerza się, ogarniając cały świat. Chodzi o prawdziwe organizacje, często finansowane przez ogromne kapitały, które opracowują szeroko zakrojone strategie, godząc w niewinne osoby, nie zamieszane wcale w plany terrorystów.

Organizacje terrorystyczne, wykorzystując swych zwolenników jako broni, której używa się przeciw bezbronnym i przypadkowym osobom, wykazują zatrważający instynkt śmierci, jaki nimi kieruje. Terrorizm rodzi się z nienawiści i powoduje izolację, nieufność, zamknięcie. Przemoc wyzwala przemoc w tragicznej spirali wciągającej także nowe pokolenia, które w ten sposób dziedziczą nienawiść, jaka dzieliła poprzednie generacje. *Terrorizm bazuje na pogardzie dla ludzkiego życia.* Właśnie dlatego jest nie tylko motorem niewybaczalnych zbrodni, lecz on sam - używając terroru jako strategii politycznej i ekonomicznej - stanowi *prawdziwe przestępstwo przeciw ludzkości.*

5. *Dlatego istnieje prawo do obrony przed terroryzmem.* Jest to prawo, które - jak wszystkie inne - powinno odpowiadać zasadom moralnym i prawnym zarówno w wyborze celów, jak i środków. Trzeba, aby identyfikacja winnych była należycie przeprowadzona, ponieważ odpowiedzialność prawna jest zawsze osobista, nie wolno jej zatem rozciągać na narody, grupy etniczne, czy religie, do których należą terroryści. Współpraca międzynarodowa w walce z działalnością terrorystyczną winna też obejmować szczególne wysiłki polityczne, dyplomatyczne i ekonomiczne, ażeby z odwagą i determinacją rozwiązywać ewentualne sytuacje ucisku i izolacji, które mogą prowokować powstawanie programów terrorystycznych. Łatwiej bowiem werbować terrorystów w kontekście społecznym, w którym deptane są prawa i zbyt długo toleruje się niesprawiedliwość.

Mimo to trzeba jasno stwierdzić, że niesprawiedliwości istniejące na świecie nie mogą być nigdy użyte na usprawiedliwienie zamachów terrorystycznych. Na-

leży też podkreślić, że do ofiar całkowitego upadku porządku, na którym zależy terrorystom, powinno się po pierwsze zaliczyć miliony ludzi mniej przygotowanych do przetrwania w obliczu załamania się międzynarodowej solidarności. Mam na myśli zwłaszcza te kraje świata, które już żyją na granicy przetrwania, a które globalny chaos ekonomiczny i polityczny może ugodzić jeszcze boleśniej. Wy-mówka terroryzmu, że działa w imieniu ubogich, jest oczywistym fałszem.

Nie zabija się w imię Boga!

6. Kto zabija przez akty terrorystyczne, żywi uczucia pogardy dla ludzkości, manifestując beznadzieję wobec życia i przyszłości - w takiej perspektywie wszystko można zniechęcić i zniszczyć. Terrorysta uważa, iż prawda, którą wyznaje, czy cierpienia, jakie przeszedł, są tak absolutne, że uprawniają go do reagowania niszczeniem także niewinnego życia ludzkiego. Niekiedy terroryzm jest dzieckiem fanatycznego *fundamentalizmu*, który rodzi się z przekonania, że wszystkim można narzucić własne widzenie prawdy. Tymczasem, nawet jeśli osiągnie się prawdę - co dzieje się zawsze w sposób ograniczony i niedoskonały - nie można jej nigdy narzucać. Szacunek dla sumienia drugiego człowieka, w którym odbija się obraz samego Boga (por. Rdz 1,26-27), pozwala jedynie zaproponować mu prawdę, do niego zaś należy odpowiedzialnie ją przyjąć. Roszczenie sobie prawa do narzucenia innym przemocą tego, co uważa się za prawdę, oznacza pogwałcenie godności człowieka i ostatecznie zniewagę Boga, którego jest on obrazem. Dlatego fundamentalistyczny fanatyzm jest postawą całkowicie przeciwną wierze w Boga. W gruncie rzeczy, *terroryzm instrumentalizuje nie tylko człowieka, lecz także Boga*, czyniąc z Niego bożka, który służy do własnych celów.

7. *Nikt odpowiedzialny za religię nie może być pobłażliwy wobec terroryzmu, a tym bardziej nie powinien go propagować.* Ogłaszanie się terrorystą w imię Boga, zadawanie gwałtu człowiekowi w imię Boga jest profanacją religii. Przemoc terrorystyczna jest przeciwna wierze w Boga, Stwórcę człowieka, który troszczy się o niego i kocha go. Stoi ona w sprzeczności szczególnie z wiarą w Chrystusa Pana, który uczył swych uczniów modlitwy: „Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mt 6,12).

Chrześcijanie, idąc za nauką i przykładem Jezusa, są przekonani, że okazywać miłosierdzie oznacza żyć w pełni prawdą naszego życia: możemy i powinniśmy być miłośni, ponieważ takie miłosierdzie okazał nam Bóg, który jest Miłością miłosierną (por. J 4,7-12). Bóg, który zbawia nas przez swe wkroczenie w dzieje, a przez dramat Wielkiego Piątku przygotowuje zwycięstwo w dniu Paschy, jest Bogiem miłosierdzia i przebaczenia (por. Ps 103[102],3-4.10-13). Tym, którzy wyrażali sprzeciw wobec faktu, że jadł z grzesznikami, Jezus odpowiedział: „Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie

przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,13). Uczniowie Chrystusa, ochrzczeni w Jego śmierci i w Jego zmartwychwstaniu, powinni być zawsze ludźmi miłosierdzia i przebaczenia.

Potrzeba przebaczenia

8. *Co jednak, w konkretnie, oznacza przebaczenie? I dlaczego wybaczać?* Rozważanie o przebaczeniu nie może pomijać takich pytań. Podejmując myśl, którą podzieliłem się już z okazji Światowego Dnia Pokoju w roku 1997 („Przebacz, a zaznasz pokoju”), pragnę przypomnieć, że przebaczenie gości w sercu każdego człowieka, dopiero później staje się faktem społecznym. Tylko wtedy, gdy zaistnieje etyka i kultura przebaczenia, można mieć nadzieję na „politykę przebaczenia”, wyrażającą się w zachowaniach społecznych i działaniu instytucji związanych z prawem, w których także sprawiedliwość nabierze bardziej ludzkiego oblicza.

W rzeczywistości przebaczenie jest przede wszystkim decyzją osobistą, wyborem serca, które sprzeciwia się spontanicznemu instynktowi, by za zło odpłacać złem. Największą zachętą do takiego wyboru jest miłość Boga, który nas przygarnia mimo naszego grzechu. Decyzja taka bierze przykład z najwyższego wzoru Chrystusa, który modlił się na krzyżu: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34).

Tak więc korzenie i miara przebaczenia są Boskie. Nie wyklucza to jednak faktu, że jego wartość można również zrozumieć w świetle wniosków, do jakich dochodzi ludzki rozsądek. Pierwszy z nich wywodzi się z doświadczenia, jakie przeżywa sam człowiek, popełniając zło. Zdaje sobie wtedy sprawę ze swej słabości i pragnie, aby inni byli w stosunku do niego pobłażliwi. Dlaczego więc nie czynić innym tego, co każdy z nas pragnie, by jemu czyniono? Każdy człowiek nosi w sobie nadzieję, że będzie mógł na nowo zacząć koleje życia i nie pozostanie na zawsze więźniem swych win i błędów. Marzy, że będzie mógł powrócić, aby skierować wzrok ku przyszłości, aby jeszcze raz odkryć perspektywę nadziei i zaangażowania.

9. Jako akt ludzki, przebaczenie jest przede wszystkim inicjatywą pojedynczego podmiotu w stosunku do innych jemu podobnych. Osoba jednak jest wpisana w bardzo ważny wymiar społeczny, nawiązuje sieć relacji, w których wyraża siebie samą, niestety nie tylko poprzez dobro, ale też przez zło. W konsekwencji przebaczenie staje się *konieczne również w wymiarze społecznym*. Rodziny, grupy, państwa, cała wspólnota międzynarodowa muszą się otworzyć na przebaczenie, aby znów nawiązać zerwane więzi, zaprzestać wzajemnego potępienia, by przezwyciężać pokusę wyłączenia drugich, nie dając im możliwości odwołania. *Umiejętność wybaczenia jest podstawą każdego projektu bardziej sprawiedliwego i solidarnego społeczeństwa.*

Przeciwnie, brak przebaczenia, szczególnie gdy podsyca przedłużanie się konfliktów, jest niezmiernie kosztowny w kontekście rozwoju narodów. Środków finansowych używa się do wspierania wyścigu zbrojeń, na wydatki wojenne i na konsekwencje przymusu ekonomicznego. Pochłania to zasoby finansowe konieczne do popierania rozwoju, budowania pokoju i sprawiedliwości. Ilu cierpieniem poddana jest cała ludzkość dlatego, że nie umie się pogodzić; ile zacołania, dlatego że nie potrafi przebaczać! *Pokój jest warunkiem rozwoju, ale tylko przebaczenie umożliwi prawdziwy pokój.*

Przebaczenie główną drogą

10. Nie da się natychmiast zrozumieć ani łatwo przyjąć propozycji przebaczenia. Jest ona z różnych względów przesłaniem paradoksalnym. Przebaczenie bowiem zawsze niesie z sobą krótkotrwałą pozorną stratę, natomiast zapewnia długoterminowy realny zysk. Z przemocą jest dokładnie odwrotnie: wybiera krótkoterminowy zysk, lecz na długą metę powoduje realną i trwałą stratę. Wybaczenie może się wydawać słabością; w rzeczywistości jednak zarówno jego udzielenie, jak i przyjęcie, zakłada wielką siłę duchową i wysokiej klasy odwagę moralną. Umiejętność przebaczenia, daleka od pomniejszania osoby, prowadzi ją do ubogacenia i pełni człowieczeństwa, które potrafi być odblaskiem piękna Stwórcy.

Posługa, którą spełniam w służbie Ewangelii sprawia, że żywo odczuwam obowiązek, a równocześnie dodaje mi sił, by nalegać na potrzebę przebaczenia. Czynię to także dzisiaj, podtrzymywany nadzieją, że w perspektywie *generalnej odnowy* zdołam obudzić spokojną i dojrzałą refleksję *w sercach ludzi i w relacjach pomiędzy narodami na ziemi.*

11. Zastanawiając się nad tematem przebaczenia, nie można nie przypomnieć pewnych tragicznych sytuacji konfliktowych, które nazbyt długo podsycają głęboką i wstrząsającą nienawiść, prowokującą tragedie osobiste i społeczne. Odwołuję się szczególnie do tego, co dzieje się w Ziemi Świętej, w tym błogosławionym miejscu poświęconym spotkaniem Boga z ludźmi - miejscu życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, Księcia Pokoju.

Delikatna sytuacja międzynarodowa przynagla, by z nową mocą podkreślić pilną konieczność rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego, który ciągnie się już ponad pięćdziesiąt lat, przechodząc, na zmianę, mniej lub bardziej ostre fazy. Ciągłe uciekanie się do aktów terrorystycznych lub wojennych, które pogarszają sytuację wszystkich i zaciemniają perspektywy, musi wreszcie ustąpić miejsca negocjacjom, które zdołają rozwiązać problem. Uda się uwzględnić prawa i żądania każdej ze stron we właściwy sposób, o ile i kiedy przeważy we wszystkich wola sprawiedliwości i pojednania. Do tych umiłowanych narodów znowu kieruję gorącą zachętę, aby zabiegały o nową erę wzajemnego poszanowania i twórczej zgody.

Zrozumienie i współpraca między religiami

12. W tym wielkim wysiłku przywódcy religii mają swą własną specyficzną odpowiedzialność. Wyznania chrześcijańskie i wielkie religie całej ludzkości powinny ze sobą współpracować, aby wyeliminować społeczne i kulturowe przyczyny terroryzmu, ucząc wielkości i godności osoby i *starając się pogłębiać świadomość jedności rodu ludzkiego.* Chodzi o stworzenie płaszczyzny ścisłego dialogu i współpracy ekumenicznej oraz międzyreligijnej, aby religie podejmowały tak pilnie potrzebną służbę na rzecz pokoju między narodami.

Jestem w szczególności przekonany, że żydowscy, chrześcijańscy i muzułmańscy przywódcy religijni powinni podjąć inicjatywę publicznego potępienia terroryzmu, odmawiając osobom, które w nim uczestniczą, jakiejkolwiek formy usprawiedliwienia religijnego czy moralnego.

13. Przywódcy religijni całego świata, dając wspólne świadectwo prawdzie moralnej, według której dobrowolne zabójstwo niewinnego jest zawsze grzechem ciężkim, i to wszędzie i bez wyjątków, przyczynią się do kształtowania poprawnej moralnie opinii publicznej. Jest to konieczny warunek budowania wspólnoty międzynarodowej, która zdolna będzie przestrzegać spokojnego ładu w sprawiedliwości i wolności.

Tego rodzaju wysiłek ze strony religii stanie się drogą wybaczenia, która prowadzi do wzajemnego zrozumienia, szacunku i zaufania. Przysługa, którą religie mogą oddać sprawie pokoju, występując przeciw terroryzmowi, polega właśnie na *pedagogice przebaczenia*, ponieważ człowiek, który przebacza lub prosi o wybaczenie, rozumie, że istnieje Prawda większa od niego, a przyjmując ją może wyraść ponad samego siebie.

Modlitwa o pokój

14. Z tego powodu modlitwa o pokój nie jest elementem wtórnym, „następującym po” wysiłkach na rzecz pokoju. Przeciwnie, jest ona sercem usiłowań zmierzających do budowania pokoju w porządku, w sprawiedliwości i wolności. Modlić się o pokój znaczy otworzyć ludzkie serce, by mogła je napęlić ożywcza moc Boga. Ożywiającą mocą swej łaski Bóg może sprawić otwarcie się na pokój tam, gdzie wydają się istnieć jedynie przeszkody i zamknięcie; może umocnić i poszerzyć solidarność rodziny ludzkiej, mimo długiej historii podziałów i walk. Modlić się o pokój oznacza prosić o sprawiedliwość, o zaprowadzenie odpowiedniego porządku wewnątrz państw i w stosunkach pomiędzy nimi; oznacza też prosić o wolność, szczególnie o wolność religijną, która jest fundamentalnym, osobistym i cywilnym, prawem każdej osoby. Modlić się o pokój znaczy błagać o łaskę przebaczenia od Boga, a zarazem o wzrost odwagi dla każdego, kto ze swej strony pragnie wybaczać zniewagi, jakich doznał.

Z tych wszystkich powodów zaprosiłem przedstawicieli religii świata, aby 24 stycznia przybyli do Asyżu, miasta św. Franciszka, by modlić się o pokój. Chcemy przez to ukazać, że szczerze uczucia religijne są niewyczerpanym źródłem wzajemnego szacunku i harmonii pomiędzy narodami. Co więcej, to one stanowią główny środek zaradczy na przemoc i konflikty. W czasie tak poważnego zatroskania, rodzina ludzka potrzebuje, aby jej przypominać konkretne i pewne źródła naszej nadziei. To właśnie zamierzamy głosić w Asyżu, *prosząc Boga Wszchemogącego* - zgodnie z sugestywnym wyrażeniem samego św. Franciszka - *by nas uczynił narzędziem swego pokoju*.

15. *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia* - to właśnie pragnę ogłosić w tym Orędziu wierzącym i niewierzącym, ludziom dobrej woli, którym leży na sercu dobro ludzkiej rodziny i jej przyszłość.

Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia - to pragnę przypomnieć tym, którzy są odpowiedzialni za losy ludzkich wspólnot, aby w trudnych i poważnych decyzjach kierowało nimi zawsze światło prawdziwego dobra człowieka, w perspektywie dobra wspólnego.

Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia - nie przestanę powtarzać tego upomnienia wszystkim, którzy z tego czy innego powodu żywią w sobie nienawiść, pragnienie zemsty, żądę zniszczenia.

Niech w Dniu Pokoju z serca wszystkich wiernych wznosi się najżarliwsza modlitwa za każdą z ofiar terroryzmu, za ich tragicznie dotknięte rodziny i za wszystkie narody, w których terroryzm i wojna nie przestają siać zamętu i ran. Niech promień naszej modlitwy obejmie również tych, którzy obrażają ciężko Boga i człowieka takimi bezlitosnymi czynami - niech dane im będzie wejść w siebie i uświadomić sobie zło, które czynią, aby byli skłonni porzucić wszelkie plany przemocy i szukać przebaczenia. Oby w tych burzliwych czasach cała rodzina ludzka odnalazła prawdziwy i trwały pokój, taki, który może się zrodzić wyłącznie ze spotkania sprawiedliwości z miłosierdziem!

Jan Paweł II, papież

Watykan, 8 grudnia 2001 roku.

Papieskie intencje apostołstwa modlitwy

Styczeń

Ogólna: Aby chrześcijanie jeszcze gorliwiej starali się głosić razem Jezusa Chrystusa, jedyne Zbawiciela świata.

Misyjna: Aby Kościoły partykularne potrafiły z nowym zapałem podjąć ewangelizację we wszystkich środowiskach pracy i życia.

Luty

Ogólna: Aby szpitale katolickie wyróżniały się jako specjalistyczne ośrodki walki z chorobami oraz jako miejsca szczególnie sprzyjające głoszeniu Ewangelii życia i szacunku dla człowieka.

Misyjna: Aby społeczności chrześcijańskie Kambodży i Laosu coraz aktywniej wspierały powołania kapłańskie i zakonne.

Marzec

Ogólna: Za kościelne organizacje i zespoły prowadzące działalność socjalną, aby śmiało i konsekwentnie dawały świadectwo o Ewangelii miłości.

Misyjna: Aby narody kontynentu afrykańskiego, przyjmując z otwartym sercem ewangeliczne orędzie prawdy i miłości, dążyły aktywnie do pojednania i solidarności.

Kwiecień

Ogólna: Aby pośród wielorakich i gwałtownych przemian, dokonujących się we współczesnym świecie, należycie doceniano rolę rodziny i jej podstawowe powołanie jako kolebki życia oraz szkoły wiary i wartości.

Misyjna: Aby wspólnoty kościelne, umocnione heroicznym świadectwem męczenników naszej epoki, z nieustannie odnawianą odwagą głosiły Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka.

Maj

Ogólna: Aby chrześcijanie żyli zgodnie z wyznawaną wiarą i byli wiarygodnymi świadkami ewangelicznej nadziei.

Misyjna: Aby z pomocą Maryi, Dziewicy i Matki, w każdym kraju i każdej kulturze było chronione i rozwijane rodzinne i społeczne powołanie kobiety.

Czerwiec

Ogólna: Aby przywódcy i wyznawcy różnych religii współdziałali w budowaniu pokoju na świecie, poczynając od nawrócenia serc i braterskiego dialogu.

Misyjna: Aby wierni świeccy na mocy swego chrztu starali się z wszystkich sił być solą ziemi i światłością świata w środowiskach swojej działalności.

Lipiec

Ogólna: Aby artyści gorliwie pomagali ludziom naszych czasów odkrywać w stworzeniu znaki opatrnościowej miłości Bożej.

Misyjna: Aby chrześcijanom w Indiach nie zabraniano publicznego wyznawania wiary i swobodnego głoszenia Ewangelii.

Sierpień

Ogólna: Aby w świadomości ludzi i w światowej opinii publicznej wzrastał szacunek dla środowiska naturalnego - daru Bożego ofiarowanego całej ludzkiej rodzinie.

Misyjna: Aby w rozległych dzielnicach nędzy na całym świecie działalność misjonarzy łagodziła cierpienia, które są owocem niesprawiedliwości, i sprzyjała integralnemu rozwojowi człowieka.

Wrzesień

Ogólna: Za dzieci i młodzież ze szkół katolickich, aby w procesie formacji spotykały mądrych i stanowczych wychowawców, którzy pomogą im zdobyć silną wiarę i nauczą postępować zgodnie z jej nakazami.

Misyjna: Aby Duch Święty, działając za pośrednictwem Kościoła i Wspólnot kościelnych, pomógł dwóm państwom półwyspu koreańskiego odkryć głębokie motywy pojednania.

Październik

Ogólna: Aby katecheci, wspierani modlitwą i współpracą wspólnot parafialnych, przyczyniali się do postępu nowej ewangelizacji.

Misyjna: Aby misjonarze, kapłani, zakonnicy i świeccy potrafili odważnie głosić miłość Chrystusa do ubogich.

Listopad

Ogólna: Za wdowców i wdowy, którzy często cierpią z powodu samotności, aby znajdowali pociechę i oparcie w chrześcijańskiej wspólnotcie.

Misyjna: Aby czynny współdział chrześcijan wspierał dzieło szerzenia Ewangelii za pomocą nowych środków społecznego przekazu.

Grudzień

Ogólna: Aby dzięki staraniom rodzin oraz właściwej polityce społecznej dzieci były wszędzie chronione przed wszelkimi formami przemocy.

Misyjna: Aby świętowanie pamiątki narodzin Chrystusa Zbawiciela pomagało ludziom wszystkich kultur darzyć słabych i ubogich coraz większym szacunkiem.

BISKUP SIEDLECKI

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

NOMINACJE

Ks. mgr Ryszard Andruszczak, kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Łukowskiej (23.01.2002)

Ks. Stanisław Bieńko, kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Łukowskiej (23.01.2002)

Ks. dr Jan Pracz, kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Łukowskiej (23.01.2002)

Ks. mgr Henryk Prządka, kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Łukowskiej (23.01.2002)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Z ŻYCIA DIECEZJI

Rocznice święceń

70-lecie (29.06.):

Ks. Franciszek Myszek
Ks. Franciszek Ołdakowski
Ks. Stanisław Sitniczuk

65-lecie:

Ks. Roman Soszyński – 20.06.

55-lecie:

Ks. Stanisław Biernat – 20.12.
Ks. Eugeniusz Matyska – 20.12.
Ks. Stanisław Wojewódzki – 05.04.

50-lecie (12.04):

Ks. Bronisław Charyton
Ks. Stefan Czarnecki
Ks. Waclaw Furman
Ks. Wincenty Jagodziński
Ks. Witold Kobyliński
Ks. Waclaw Semeniuk

40-lecie (16.06.):

Ks. Adam Buczek
Ks. Wojciech Burkat
Ks. Michał Domański – 22.09.
Ks. Stefan Karwowski
Ks. Konstanty Kusyk
Ks. Mieczysław Lipniacki
Ks. Józef Miszcuk
Ks. Waclaw Niewiatowski
Ks. Jan Robaszuk
Ks. Stanisław Siwiec
Ks. Henryk Szulborski
Ks. Henryk Wetoszka
Ks. Zbigniew Zalewski

25-lecie (11.06.):

Ks. Marek Antonowicz
Ks. Jerzy Domański
Ks. Andrzej Dzięga
Ks. Zygmunt Głębiński
Ks. Józef Grzywaczewski
Ks. Franciszek Juchimiuk
Ks. Piotr Kardas
Ks. Eugeniusz Pepa
Ks. Stanisław Smoliński
Ks. Roman Wiszniewski

Ks. Ryszard Borkowski

Nabożeństwo ekumeniczne w katedrze siedleckiej

Na kolejny wieczór modlitw o jedność w Tygodniu Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan zaproszono ludzi świeckich, osoby życia konsekrowanego i duchowieństwo. Nabożeństwo odbyło się w katedrze siedleckiej, w poniedziałek, 21 stycznia o godz. 18⁰⁰. Obecni byli katolicy, prawosławni, protestanci, mariawici, a więc reprezentanci Kościołów obecnych na terenie diecezji siedleckiej i zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej.

Swymi korzeniami Polska Rada Ekumeniczna sięga czasów II wojny światowej. Formalnie zarejestrowana została w 1946 roku, tj. jeszcze przed oficjalnym powstaniem Światowej Rady Kościołów. W jej skład wchodzi aktualnie następujące Kościoły:

- Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny,
- Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP,
- Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP,
- Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP,
- Kościół Polskokatolicki w RP,
- Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP,
- Kościół Chrześcijan Baptystów w RP.

Kontekst historyczny ruchu ekumenicznego najkrócej można by scharakteryzować następująco. Przez wiele minionych stuleci kultura europejska była kształtowana przez chrześcijaństwo. Jednocześnie obyczaje poszczególnych narodów i grup etnicznych wpływały w sposób istotny na życie Kościołów. Podział chrześcijaństwa europejskiego na Wschodnie i Zachodnie, zapoczątkowany w XI wieku, przyczyniał się do animozji między wielu krajami i narodami. Rozbicie chrześcijaństwa zachodniego na nurt rzymskokatolicki i protestancki w XVI wieku uwarunkowane zostało

teologicznie, ale także etnicznie i kulturowo. W wyniku tych podziałów powstały Kościoły, które w jednym kraju stanowią większość, w innym zaś zaliczają się do mniejszości. Wspólne świadectwo chrześcijańskie w Europie stało się też mniej skuteczne. Również misyjna działalność większości Kościołów europejskich uległa osłabieniu. Podziały wyznaniowe zostały przeniesione na inne kontynenty.

W minionych kilku latach odnotowujemy postęp na drodze ku jedności chrześcijan. Np. uległy znaczącym przemianom relacje między Kościołem katolickim a Kościołami luteranckimi. Wyrazem tego jest podpisanie w 2000 roku *Wspólnej Deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* między Światową Federacją Luterancką a Kościołem katolickim, która na drodze ekumenicznego zbliżenia stanowi olbrzymi krok naprzód.

Konferencja Kościołów Europejskich skupia aktualnie 126 samodzielnych Kościołów tradycji prawosławnej, protestanckiej, anglikańskiej i starokatolickiej. Katolicka Rada Episkopatów Europy składa się z przedstawicieli 34 Konferencji Episkopatu naszego Kontynentu. Współpraca obu gremiów zapoczątkowana została w 1971 r. i doprowadziła do wielu owocnych spotkań ekumenicznych

Niewątpliwym krokiem milowym na polskich drogach ekumenicznych był dokument o wzajemnym uznaniu chrztu podpisany w styczniu 2000 roku przez Kościół rzymskokatolicki i prawie wszystkie Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej (z wyjątkiem Kościoła Chrześcijan Baptystów).

Wielkiej wagi jest też wspólny dokument Konferencji Kościołów Europejskich i Katolickiej Rady Episkopatów Europy o nazwie *Karta Ekumeniczna* (2001). Ten postęp na trudnej drodze ku jedności jest możliwy także dzięki nieustannej modlitwie wielu wspólnot o zjednoczenie rozdartego chrześcijaństwa.

W tym celu mamy także doroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan organizowany zawsze w dniach 18-25 stycznia. W Siedlcach, w ramach takiego Tygodnia, już kilkakrotnie były organizowane nabożeństwa ekumeniczne z udziałem duchowieństwa i wiernych różnych wyznań chrześcijańskich. Miały one miejsce w kościele św. Teresy, w katedrze siedleckiej, a nawet w cerkwi prawosławnej. Proponowana liturgia nabożeństwa ekumenicznego składa się zazwyczaj z następujących elementów: rozpoczęcia, wezwania do Ducha Świętego, modlitwy pokutnej, czytania i zwiastowania Słowa Bożego, wyznania wiary, modlitw wstawienniczych, przekazania znaku pokoju, błogosławieństwa i rozesłania wiernych.

Temat Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan 2002 brzmi: *U Ciebie jest źródło życia*. (Ps 36,10). Wskazuje on na źródło życia. Źródło przypomina o potrzebie powrotu do początków chrześcijaństwa. Idąc razem, chrześcijanie powinni być posłuszni Słowu Bożemu. Wpatrzeni w oblicze Boże objawione w Jezusie Chrystusie, odnowieni mocą Ducha Świętego, winni odkryć miłość Boga. Bez światła pochodzącego ze źródła wszelkiej światłości problemy, jakie napotykamy na tej drodze, pogrążają nas w ciemności.

Wszyscy czerpiemy życie z jednego źródła życiodajnego, z Trójjedynego Boga. Poprzez całą historię zbawienia Bóg objawia miłość do swego stworzenia. Jako źródło życia i światłości, Bóg objawia głębię swojej miłości w Jezusie Chrystusie, który przyszedł, aby dać Boże życie tym wszystkim, którzy w Niego uwierzą. Bezgraniczna miłość Jezusa Chrystusa wyrażona w Jego śmierci krzyżowej, ogarnia całe grzeszne stworzenie. W zmartwychwstaniu Chrystusa Bóg ofiaruje życie wieczne tym wszystkim, którzy przyjmują Jego Syna jako Pana i Zbawiciela. Zgodnie z Bożą obietnicą jesteśmy jednością w Chrystusie, zanurzeni przez chrzest w Jego śmierci i zmartwychwstaniu (Gal 3,27-29). Tak więc, w pierwotnym zamiarze Boga, mamy stanowić jedność, bo mamy jednego Ojca w niebie, jedną wiarę, jeden chrzest. Skoro jedność chrześcijan została zerwana, na skutek ludzkiej ułomności, trzeba modlić się o przywrócenie tej jedności. w myśl arcykapłańskiej modlitwy Pana Kościoła, *aby wszyscy byli jedno* (J 17,21).

Zwyczajem przyjętym w Polsce na nabożeństwach ekumenicznych stosowana jest gościnna wymiana kaznodziei: na nabożeństwach katolickich Słowo Boże głosi zaproszony duchowny z innego Kościoła chrześcijańskiego; księża katolicy natomiast winni posługiwać Słowem Bożym w świątyniach i kaplicach bratnich Kościołów. Tak było i u nas. Słowo Boże wygłosił duchowny luterański. Gospodarzem uroczystości był ks. bp Henryk Tomasiak, pod nieobecność chorego ks. biskupa ordynariusza.

Wierni przynieśli ze sobą świece lub lampiony. Odnowiliśmy przyrzeczenia chrzcielne, gdyż temat naszego nabożeństwa brzmiał: *Ochrzczeni do nowego życia*. Uczestniczyło Wyższe Seminarium Duchowne z ks. rektorem. Księża kanonicy i prałaci przywdziali stroje chórowe. Uroczystość uświetnił chór katedralny, który wykonał także śpiewy praktykowane w bratnich Kościołach.

Modliliśmy się o jedność. Przeżyliśmy duchowe zbliżenie i nawiązaliśmy braterskie stosunki między Kościołami, zgodnie z wielkim pragnieniem Ojca Świętego, który tak wiele czyni dla tworzenia i umacniania atmosfery duchowej, sprzyjającej jedności chrześcijan.

Liczny był udział duchowieństwa, osób życia konsekrowanego i wiernych w nabożeństwie. To była naprawdę żarliwa modlitwa kierowana przez Ducha Świętego. Zbratali się w tym dniu wyjątkowym uczestnicy ekumenicznych modłów z różnych Kościołów chrześcijańskich; posiadliśmy głębokie doświadczenie Bożej obecności.

Jednakże dążenie do jedności chrześcijan nie powinno ograniczać się do jednego dnia czy nawet jednego tygodnia w roku. Przeciwnie od dawna uznanym czasem modlitwy o jedność są święta Pięćdziesiątnicy oraz różne okazje świąt i zrywczajów religijnych czy narodowych.

Jesteśmy przekonani o tym, że nowe Tysiąclecie stworzy możliwości przewyciężenia podziałów tak, by Ewangelia mogła być jeszcze skuteczniej zwiastowana i urzeczywistniana w życiu jednostek i całego Kościoła.

TYDZIEŃ POWSZECHNEJ MODLITWY O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN*

Temat dnia: *Ochrzczeni do nowego życia*

Katedra siedlecka, poniedziałek, 21 stycznia 2002 r., godz. 18⁰⁰

Główny celebrans: J.E. Ks. Bp Henryk Tomasiak

(Procesja wszystkich osób, które mają do wypełnienia określone zadania w czasie nabożeństwa. Ze znakiem lub symbolem Bożego daru życia, najpierw Biblia, następnie, krzyż - „drzewo życia”, jeśli to możliwe - ikona, woda chrztu; przy procesjonalnym śpiewie: Gdzie miłość wzajemna i dobroć... Po dojściu do ołtarza i zajęciu miejsc - Ks. Bp H. Tomasiak okadza Biblię, krzyż, ikonę, a następnie diakon okadza duchowieństwo i wiernych).

I. Wprowadzenie i przywitanie

1. Ks. Ryszard Borkowski (po okadzeniu i zakończeniu śpiewu):

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan przypada w drugim roku Trzeciego Tysiąclecia. Hasło Tygodnia brzmi: *U Ciebie jest źródło życia* (Ps 36,10). Liturgia tego nabożeństwa ekumenicznego składa się z następujących elementów: rozpoczęcia, tzw. obrzędów wstępnych, wezwania do Ducha Świętego, obrzędu pokutnego i uwielbienia Trójcy Świętej, czytania i zwiastowania Słowa Bożego, wyznania wiary ze wspomnieniem naszego chrztu świętego, modlitw wstawienniczych, przekazania znaku pokoju, błogosławieństwa i rozesłania wiernych.

Miło nam jest gościć w tej katedrze p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP biskupów Kościoła Siedleckiego: ks. biskupa Henryka Tomasiaka, który spełnia rolę gospodarza, pod nieobecność chorego ks. biskupa ordynariusza Jana Wiktora Nowaka oraz ks. biskupa seniora Jana Mazura.

Ogromnie cieszymy się z obecności czcigodnego duchowieństwa innych Kościołów chrześcijańskich wraz z ich wiernymi. Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i witamy serdecznie:

* To nabożeństwo ekumeniczne jest już trzecim z kolei, organizowanym przez diecezję siedlecką, w ramach Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Pierwsze odbyło się 17 stycznia 1998 r. w kościele św. Teresy w Siedlcach, drugie - 19 stycznia 2000 r. w katedrze siedleckiej. Obydwu nabożeństwom przewodniczył ks. bp Jan Wiktor Nowak, ordynariusz siedlecki, a kazania wygłosił bp Abel, ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Ponadto, 17 stycznia 2000 r., odbyło się nabożeństwo ekumeniczne w cerkwi prawosławnej p.w. Trójcy Świętej, gdzie posługę Słowa wypełnił bp siedlecki, Jan Wiktor Nowak.

- J.E. Ks. Biskupa Zdzisława Trandę, reprezentującego Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego,
- Księdza Marcina Pilcha, proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej w Węgrowie, który przyjął łaskawie posługę Słowa podczas dzisiejszego nabożeństwa,
- Księdza Sławomira Kochana, proboszcza prawosławnej cerkwi p.w. Trójcy Świętej w Siedlcach,
- Księży Krzysztofa Czyżewskiego, proboszcza z Żeliszewa i Jerzego Marię Wiesława Kowalczewskiego, proboszcza z Żarnówki, reprezentujących Starokatolicki Kościół Mariawitów.

Miał być wśród nas dzisiaj, bo przyjął zaproszenie, Ks. Arcybiskup Abel, ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Niestety, obowiązki duszpasterskie w ostatniej chwili uczyniły jego obecność niemożliwą.

Witamy wszystkich uczestników dzisiejszej modlitwy ekumenicznej, którym droga jest jedność Kościoła Chrystusowego. Temat dzisiejszego nabożeństwa jest taki: *Ochrzczeni do nowego życia*. Jesteśmy więc tu, by odświeżyć i ożywić świadomość, że jako wierzący w Chrystusa zostaliśmy ochrzczeni. Roli tej refleksji nie sposób przecenić. Jeśli bowiem jako chrześcijanie pragniemy jedności między sobą, to naszym zadaniem jest nade wszystko ożywić w sobie to, co już jest nam wspólne. A właśnie chrzest w imię Trójcy Świętej jest darem, z którym identyfikują się chrześcijanie różnych wyznań. Odkrycie dynamizmu tego sakramentu jest niewątpliwie głównym warunkiem odnalezienia drogi do jedności, o którą modlił się Chrystus i o którą my dziś pragniemy błagać Ojca niebieskiego.

II. Celebracja Słowa Bożego

2. Liturgiczne powitanie:

Bp H. Tomasik: W imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego

Wszyscy: Amen.

Bp H. Tomasik: Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa, i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi

W: I z duchem twoim

Bp H. Tomasik: Najmilsi bracia i siostry. Zgromadziliśmy się w Duchu Świętym jako uczniowie Chrystusa, aby w łączności z naszym Zbawicielem modlić się o zjednoczenie wszystkich chrześcijan. Wszyscy zostaliśmy wszczepieni w Chrystusa przez sakrament chrztu świętego. Jesteśmy braćmi i tworzymy społeczność Ducha Świętego, który działa jako źródło jedności. Łaski swe rozdaje nam wszystkim, aby doprowadzić do jedności doskonałej w miłości i prawdzie. Dlatego roz-

poczynając to nasze nabożeństwo, módlmy się o miłość wzajemną i zrozumienie wśród chrześcijan.

Uprzejmie proszę Waszą Ekszelencję, Ks. Biskupa Zdzisława Trandę z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego o pasterskie słowo do nas.

3. *Bp Z. Tranda:* Pozdrowienie do zgromadzonych od Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Śpiew (Ks. M. Szulik):

„Za rękę weź mnie, Panie, i prowadź sam, - Aż dusza moja stanie u niebios bram. - Bez Ciebie ani kroku nie zrobię, nie! - Stań Ty u mego boku i prowadź mnie!

Do serca miłosiernie me serce tul, - By zniósło wszystkie ciernie, i krzyż i ból. - Niech dziecię Twe przybieży do Twoich nóg. - Niech w miłość Twą uwierzy, boś Ty mój Bóg”.

4. Wezwania do Ducha Świętego

Bp H. Tomasik: Drodzy Bracia i Siostry! Złączmy się we wspólnej modlitwie. Niech ona stanie się znakiem naszej wiary i miłości do Boga i bliźnich.

„Panie, zebrawszy się na to nabożeństwo, prosimy Cię, abyś odnowił w nas dar Twojego Ducha, abyśmy byli oczyszczeni wodami skruchy, jednym sercem chwaliłi Twoje Imię i głosili Twoje miłosierdzie. Otwórz nasze umysły na Pismo Święte, aby stało się dla nas żywym Słowem i oświecało nasze serca.

Niechaj Twój Duch wypełni nas miłością, inspirując nas do poświęcenia dzisiejszych modlitw naszym siostram i braciom oraz doskonałej jedności Twojego Kościoła. W imieniu Jezusa Chrystusa, który z Tobą i Duchem Świętym panuje na wieki wieków”.

W: Amen.

Hymn do Ducha Świętego (Ks. M. Szulik)

„O, Stworzycielu Duchu, przyjdź, nawiedz dusz wiernych Tobie krąg, niebieską łaskę zesłać racz sercom, co dziełem są Twych rąk.

Pocieszycielem jesteś zwan, i Najwyższego Boga dar,

Tyś namaszczaniem naszych dusz, źródł żywy, miłość, ognia żar.

Ty darzysz łaską siedemkroć, bo moc z prawicy Ojca masz, przez Boga obiecany nam, mową wzbogacasz język nasz.

Światłem rozjaśnij naszą myśl, w serca nam miłość świętą wlej

i wątłą słabość naszych ciał pokrzep stałością mocy Twej.

Nieprzyjaciela odpędź w dal i Twym pokojem obdarz wraz;

niech w drodze za przewodem Twym miniemy zło, co kusi nas.

Niech Bogu Ojcu chwała brzmi, Synowi, który zmartwychwstał

i Temu, co pociesza nas, niech hołd wieczystych płynie chwał. Amen”.

III. Obrzęd pokutny

5. Wyznanie grzechów

Bp H. Tomasik: „Wieczny i wszechpotężny Boże, Ty nie odrzucasz swego stworzenia i wybaczasz grzechy tym, którzy Cię o to proszą. Stwórz i obudź w nas nowe, skruszone serca, abyśmy mogli żałować za nasze grzechy, rozpoznać naszą niegodziwość i otrzymać od Ciebie, Boże wszelkiego miłosierdzia, pełne przebaczenie i pokój, przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana, Amen”.

Ks. Henryk Wierzejski: Szukajmy przebaczenia u Boga i u ludzi za podziały przeskadzające chrześcijańskiemu świadectwu: Panie, zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie i przeciw sobie nawzajem.

W: Господи помилуй... (3 razy)

Ks. Krzysztof Czyżewski: Chryste, nasze podziały są przeciwne Twej woli i powstrzymują nasze powszechne świadectwo o Tobie.

W: Господи помилуй... (3 razy)

Ks. Sławomir Kochan: Panie, nie kochaliśmy Cię wystarczająco w naszych braciach i siostrach, również stworzonych na Twój obraz i podobieństwo.

W: Господи помилуй... (3 razy)

Bp H. Tomasik: „Boże Stworzycielu, nie pozwól nam już dłużej żyć pomiędzy innymi jako obcy. Zaspokój tęsknoty naszych serc, spełnij nasze prośby i zjednocz nas w jednym świętym Kościele przez Twojego Syna Jezusa Chrystusa, który z Tobą w jedności Ducha Świętego żyje i króluje na wieki wieków”.

W: Amen.

6. Uwielbienie Trójcy Świętej

Bp H. Tomasik: Niech zakończeniem obrzędu pokutnego będzie wspólne uwielbienie Trójcy Świętej. Jednym głosem i w wierze jednego chrztu uwielbiamy Ojca, Syna i Ducha Świętego:

Ks. Jerzy Maria Wiesław Kowalczewski: Uwielbiamy Cię Ojcze, Stwórczo nieba i ziemi, ponieważ u Ciebie jest źródło życia. Przez potęgę Twojej miłości mamy w Tobie nasze życie, jego początek i trwanie. Stworzenie jest pełne Twojej chwały i jaśniej Twoją pięknnością. W swojej ojcowskiej czułości troszczysz się o każde ze swych stworzeń.

Bp Z. Tranda: Niech będzie Ci chwała Ojcze, za Twego Jednorodzonego i umiłowanego Syna, Pana Jezusa Chrystusa, w którym wypełniłeś wszystkie swe obietnice dla nas, obietnice życia, pokoju i szczęścia. W Nim i przez Niego stary świat zniknął, a Ty odnowiłeś wszechświat. Wraz z Chrystusem uwielbiamy i chwalimy Ciebie.

Bp J. Mazur: Niech będzie Ci chwała przez Ducha Świętego, który jest tchnieniem życia i troszczy się o wszelkie ciało. Duchu Pięćdziesiątnicy, mocy i odwagi Apostołów, wylej źródło sił dla życia naszych Kościołów. Duch Święty jest dawcą

wielu darów. Jego owoce wstają w sercu każdego z nas i są przez Niego samego pomnażane w naszych Kościołach. On jest pokojem i jednością, Mądrością i radością wszystkich wierzących. W nim wywyższamy i uwielbiamy Ciebie.

Śpiew hymnu: *Chwała na wysokości Bogu...* (ks. M. Szulik)

IV. Liturgia Słowa Bożego

7. Ks. Ryszard Borkowski: Dzisiejsze czytania liturgiczne proponują nam rozważenie chrzcielnego powołania do nowego życia. Mówi o tym drugie czytanie z *Listu do Koryntian*: „Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne minęło, a oto wszystko stało się nowe”. Do jakiego stopnia chodzi o rzeczywistą przemianę i odrodzenie, pokazują to dobitnie dzisiejsze pozostałe dwa czytania. W Ewangelii Jezus mówi wprost: „Trzeba wam się powtórnie narodzić”. Myśl ta tak bardzo poruszyła Nikodema, że wyobraził sobie, iż człowiek miałby wejść do łona swej matki i narodzić się.

Z drugiej strony radykalizm przemiany chrzcielnej ukazany jest w biblijnym obrazie potopu z pierwszego czytania. Tu katastrofa niszczycielskiej powodzi obrazuje bezwzględny charakter śmierci zadanej złu i grzechowi. Istotnie, ten, kto w chrzcie św. otrzymuje dostęp do życia Bożego, zostaje wprowadzony na drogę do całkowitej wolności od grzechu, bo w Bogu nie ma zupełnie miejsca na jakikolwiek cień zła i grzechu. Bóg bowiem „jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności”. W ten sposób chrzest rysuje się jako dar naznaczony niemałym ryzykiem, ale i brzemienny w niezwykle obietnice. Obraz potopu z pierwszego czytania stanowi dla nas przestrożę przed uleganiem iluzjom. Wody nawałnicy są nieubłagane dla zła i grzechu.

CZYTANIE: Rdz 7,15-23 (Ks. Krzysztof Czyżewski)

Czytanie z Księgi Rodzaju: „I weszło do Noego, do arki, po parze z wszelkiego ciała, w którym było tchnienie życia. A te, co weszły jako samiec i samica, z wszelkiego ciała weszły, jak mu rozkazał Bóg. I zamknął Pan za nim. A potop trwał na ziemi czterdzieści dni. I weszły wody i podniosły arkę, i płynęła wysoko nad ziemią. A wody przybrały i podniosły się bardzo nad ziemią, arka zaś unosiła się na powierzchni wód. Wody zaś zbierały coraz bardziej nad ziemią tak że zostały zakryte wszystkie wysokie góry, które były pod niebem. Na piętnaście łokci weszły wody ponad góry, tak że zupełnie zostały zakryte. I wyginęło wszelkie ciało poruszające się na ziemi: ptactwo, bydło i dzikie zwierzęta, i wszelkie płazy, pełzające po ziemi, i wszyscy ludzie. Wszystko, co miało w nozdrzach tchnienie życia, wszystko, co było na suchym lądzie, pomarło. Tak zgładził Bóg wszystkie istoty, które były na powierzchni ziemi, począwszy od człowieka aż do bydła, aż do płazów i ptactwa niebios; to wszystko zostało zgładzone z ziemi. Pozostał tylko Noe i to, co z nim było w arce”. Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY: Ps 36,6-11

Refren: Boże jak cenna jest łaskawość Twoja

Panie! Twa łaska sięga aż do niebios,
a Twoja wierność do samych obłoków.
Twa sprawiedliwość - jak najwyższe góry,
Twoje Prawo - niczym wielka głębia,

Refren: Boże jak cenna jest łaskawość Twoja

Ocalasz, Panie, ludzi i zwierzęta.
Boże, jakże cenna jest Twoja łaskawość!
Dlatego ludzie chronią się w cieniu Twoich skrzydeł.
Sycą się obfitością Twego domu,

Refren: Boże jak cenna jest łaskawość Twoja

Poisz ich strumieniami rozkoszy,
bo u Ciebie jest źródło życia,
a w Twojej światłości oglądamy światło.
Zachowaj Twoją łaskę dla znających Ciebie,
a Twoją sprawiedliwość dla prawych sercem.

Refren: Boże jak cenna jest łaskawość Twoja

CZYTANIE II: 2 Kor 5,16-19 (Ks. Sławomir Kochan)

Czytanie z drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian: „Tak więc odtąd nie znamy już nikogo według ciała. Jeśli zaś nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to odtąd już tak nie poznajemy. Dlatego jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, przeminęło, a nastąpiło nowe. Wszystko to zaś od Boga, który przez Chrystusa pojednał nas z sobą i zlecił nam służbę pojednania. W Chrystusie bowiem Bóg pojednał świat z sobą nie poczytując ludziom ich grzechów, a nam powierzył głoszenie pojednania”. Oto słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ja jestem Dobrym Pasterzem
i znam owce moje, a moje mnie znają.

Alleluja, alleluja, alleluja

EWANGELIA: J 3,1-7 (diakon śpiewa)

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: „Wśród faryzeuszów był pewien człowiek o imieniu Nikodem, dostojnik żydowski. Przyszedł on do Jezusa nocą i powiedział do Niego: Rabbi, wiemy, że przyszedłeś od Boga jako nauczyciel. Nikt bowiem, jeśli Bóg nie jest z nim, nie może takich znaków czynić, jakie Ty czynisz. Jezus zaś odpowiedział: Zapewniam, zapewniam cię, jeśli się ktoś nie narodzi z góry, nie może ujrzeć Królestwa Boga. Wtedy Nikodem zapytał: Jak

człowiek może się narodzić, będąc starcem? Czy może po raz drugi wejść do łona swojej matki i się narodzić? Jezus odpowiedział: Zapewniam, zapewniam cię, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do Królestwa Boga. To, co się narodziło z ciała, jest ciałem, a to, co się narodziło z Ducha, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem: Musicie się narodzić z góry”. Oto Słowo Pańskie.

Śpiew (Ks. M. Szulik): „Duchu Święty, przyjdź prosimy, - Twojej łaski nam trzeba. - Niech w nauce postąpimy, - Objawionej nam z nieba. - Niech ją pojmiem z łatwością, - Utrzymamy z stałością, - A jej światłem oświeceni, - W dobrem będziemy utwierdzeni”.

Zwiastowanie słowa (Homilia z ambony: Ks. Marcin Pilch, Kościół Ewangelicko-Augsburski)

Śpiew (Ks. M. Szulik): „Niech nauka wzrasta trwale, - Cośmy, Boże, w skupieniu - Wysłuchali ku Twej chwale - I naszemu zbawieniu. - Wzmocnij ją w nas Twą mocą; Niechaj wiarę ochoczo - Dobrym życiem swym stwierdzamy, - W niej do śmierci wytrwamy”.

V. Wyznanie wiary (z zapalonymi świecami w rękę)

8. *Bp H. Tomasik:* Zapalmy świece! Po wysłuchaniu Słowa Bożego, kierując się wiarą i wspominając swój własny chrzest, wyznajmy wiarę w Jezusa Chrystusa. Biskupi razem pytają każdego z was:

Ks. Biskupi: Czy wierzycie w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

W: Wierzymy.

Ks. Biskupi: Czy wierzycie w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

W: Wierzymy.

Ks. Biskupi: Czy wierzycie w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

W: Wierzymy.

Bp H. Tomasik: „Bóg wszechmogący, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas odrodził z wody i Ducha Świętego, i który nam udzielił odpuszczenia grzechów, niech nas strzeże swoją łaską w naszym Panu Jezusie Chrystusie, na życie wieczne”.

W: Amen

Bp H. Tomasik: Przyjmijmy na nasze głowy wodę pobłogosławioną na pamiątkę naszego chrztu.

9. Trzech kapłanów (prawosławny, mariawicki i katolicki) podają wodę święconą duchowieństwu, a następnie kropią lud, przechodząc przez nawę główną i nawy boczne katedry. W tym czasie śpiewana jest pieśń (Ks. M. Szulik):

Refren: „Boże, obdarz Kościół Twój jednością i pokojem!

Uradowałem się wezwaniem: - Pójdziemy do domu Pana. - *Refren*

I oto stoję u bram Twoich: - Jeruzalem nowe, Kościołe Święty. - *Refren*

O Jeruzalem, miasto pokoju, - w Tobie wszyscy się jednoczą. - *Refren*

Przychodzą doń pokolenia, - aby wielbić Imię Pana. - *Refren*

Prosimy o pokój dla ludu Twego, - niech będą bezpieczni, którzy Cię miłują. -

Refren

Dla braci i bliźnich naszych, - błagamy o dobra Twoje”. - *Refren*

VI. Modlitwy wstawiennicze (przyczynne)

10. *Bp H. Tomasik:* Panie, do Ciebie przychodzimy wierząc, że Ty ochraniasz nas w cieniu Twych skrzydeł. Dlatego też z ufnością przedstawiamy Ci nasze pokorne prośby.

Ks. Jerzy Maria Wiesław Kowalczewski: Módlmy się za święty Kościół Boży (*cisza*)

Panie, nasz Boże, w swojej dobroci i mądrości obdarz swój Kościół jednością i strzeż go na całej ziemi.

W: Kyrie elejson ...

Ks. Marcin Pilch: Módlmy się za zwierzchników wszystkich Kościołów, za patriarchów, biskupów, prezbiterów i diakonów (*cisza*)

Panie nasz Boże w swojej trosce wejrzyj na tych, których sam wybrałeś, aby służyli ludowi Twojemu. Obdarzaj ich swoimi łaskami, aby z coraz większą mocą i oddaniem prowadzili powierzony sobie lud ku pełnej jedności.

W: Chryste elejson ...

Ks. Sławomir Kochan: Módlmy się za naszą Ojczyznę (*cisza*)

Panie, nasz Boże, w mądrości swojej oświecaj nas, abyśmy zawsze zabiegali o dobro wspólne. Oświecaj umysły i serca rządzących naszym krajem, aby nie zawiedli pokładanego w nich zaufania, ażeby wszyscy mogli cieszyć się prawdziwą wolnością i jednością.

W: Kyrie elejson ...

Ks. Henryk Wierzejski: Módlmy się o pokój na świecie (*cisza*)

Panie, nasz Boże, w swojej łasce prowadź nas przez życie i zachowaj nas od zła czyniącego podziały i niezgodę. Zachowaj nas w pełnym pokoju, bez wojen, terroryzmu, zamieszek i wszelkiego zamętu.

W: Chryste elejson ...

Ks. Krzysztof Czyżewski: Módlmy się za niewierzących (*cisza*)

Panie, nasz Boże, w swoim miłosierdziu daj siłę wszystkim tym, którzy Ciebie nie uznają aby w szczerości serca postępowali za tym co słuszne i tak odnaleźli Ciebie w Twoim Kościele.

W: Kyrie elejson

Ks. Ryszard Borkowski: Módlmy się za nas samych (*cisza*)

Panie, wspomóż nas w swojej miłości, abyśmy nigdy nie ulegali zwątpieniu, odważnie wyznawali naszą wiarę, całym życiem świadczyli o Twoich łaskach i pełni oddania służyli na rzecz widzialnej jedności Twojego Kościoła świętego.

W: Chryste elejson ...

Bp H. Tomasik: „Wszchemogący wieczny Boże, wysłuchaj naszych pokornych modlitw, które dziś do Ciebie zanosimy jako Twój lud. Racz je spełnić zgodnie z Twoją wolą we właściwy sposób i w stosownym czasie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków”.

W: Amen.

11. Suplikacje ekumeniczne (*śpiewając trzykrotnie każde wezwanie*):

Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami.

Abyś chrześcijan rozdzielonych do jedności wiary świętej przywrócić raczył; wysłuchaj nas, Panie

Święty Boże, Święty Mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami.

12. Uroczysta modlitwa o jedność

Bp Jan Mazur: „Boże, Ojczyzna naszego, Jezusa Chrystusa, jedyne Zbawiciela, dozwól, abyśmy uświadamiali sobie wielkie niebezpieczeństwa, w jakich pogrążają nas nieszczęsne podziały. Spraw, aby znikła wszelka nienawiść, wszystkie przesady, wszystko, co może nam stawiać przeszkody na drodze do zjednoczenia i Bożej zgody. Jak jest tylko jedno Ciało i jeden Duch i jedna nadzieja, którą otrzymaliśmy, jak jest jeden Pan, jeden chrzest, jedna wiara, jeden Bóg i Ojciec wszystkich, tak też spraw, abyśmy mogli żyć zjednoczeni świętymi węzłami prawdy i pokoju, wiary i miłości, i jedną myślą oraz jednym głosem mogli wychwalać Ciebie, przez Chrystusa, Pana naszego”. Amen.

13. Noël ukrainien - osiemnastowieczna anonimowa kolęda ukraińska (Ks. M. Szulik i chór)

VII. Obrzędy końcowe

14. Przekazanie znaku pokoju i Modlitwa Pańska

Bp H. Tomasik: Ożywni wspólną wiarą w Jezusa Chrystusa, który dał nam udział w swej śmierci i zmartwychwstaniu przez chrzest, oraz pouczeni i ośmieleni przez

tegoż Chrystusa, Pana naszego, z wdzięcznością przekazmy sobie *Znak Pokoju*, a następnie wspólnie wołajmy do Boga, Ojca naszego słowami modlitwy, której nauczył nas sam Zbawiciel (wszyscy przekazują sobie nawzajem znak pokoju na tle muzyki organowej, a następnie śpiewają *Ojciec nasz*, na melodię prawosławną)

15. Bp Henryk Tomasik: Słowo pasterskie

16. Błogosławieństwo

Bp H. Tomasik: Przez słuchanie z wiarą Słowa Bożego i przez modlitwę przeżyliśmy wspólnotę naszą z Chrystusem, modlącym się przed swoją męką o jedność Kościoła. Nasz Pan, Jezus Chrystus, chce, byśmy wszyscy stanowili doskonałą jedność, tak jak On z Ojcem i Duchem Świętym stanowią jedno. Przeświadczeni o tym, idźmy w życie łagodząc spory, gasząc niechęci, czyniąc dobrze wszystkim. Oto nasze świadectwo. Po nim poznają wszyscy, żeśmy uczniami Chrystusa Pana. I nie zaniedbujmy modlitwy o jedność wszystkich chrześcijan.

Pochylicie głowy wasze przed Bogiem. Wszyscy biskupi udzielą wam błogosławieństwa!

Wyciągnąwszy ręce nad zgromadzonymi, wszyscy księża biskupi wypowiadają razem słowa błogosławieństwa: „Bóg pokoju, który na mocy Krwi przymierza wiecznego wywiódł spomiędzy zmarłych Wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego, Jezusa, niech was uzdolni do wszelkiego dobra, byście czynili Jego wolę, sprawując w was, co miłe jest w Jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki wieków” (Hbr 13,20-21).

W: Amen.

Ks. Biskupi: Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec + i Syn + i Duch Święty

W: Amen.

17. Rozesłanie wiernych

Diakon: Idźcie w pokoju Chrystusa

W: Bogu niech będą dzięki.

18. *Ks. Ryszard Borkowski:* Błogosławieństwo księży biskupów i rozesłanie przez diakona kończy nabożeństwo ekumeniczne o temacie: *Ochrzczeni do nowego życia*. Stary człowiek był w nas zamknięty na samego siebie, szukający tylko siebie. Duch Święty, który jest Duchem wolności, porywa nas na paschalną drogę umiarkowania dla siebie i życia dla innych. Nowe narodzenie nie jest więc wydarzeniem jednorazowym, zamkniętym, ostatecznym. Wiąże się ono raczej ze zgodą na ciągłe odradzanie się i odnawianie, na ciągłe nowe ryzyko umiarkowania i osiągnięcia nowego życia, na nieustanną przemianę. Dobrze przeżyty chrzest jest po prostu ciągłym

odnawianiem się, odświeżaniem swojej wiary, zaufania do Boga i miłości do braci, do wszystkich braci: najpierw wierzących w Chrystusa: katolików, prawosławnych, protestantów, starokatolików, katechumenów. Ale także chodzi o miłość do Żydów, do których przodków Pan Bóg przemawiał, do tych, którzy nie wierzą w Chrystusa i wreszcie do tych, którzy nie uznają Boga.

Dziękujemy Bogu w Trójcy Świętej jednemu za dzisiejsze przeżycia i dziękujemy sobie nawzajem za wspólne trwanie przed Panem w błaganiu o przywrócenie upragnionej jedności wszystkich ochrzczonych w Imię Trójcy Świętej.

19. Teraz pada zachęta do wyśpiewania życzeń, po czym wszyscy śpiewają, najpierw na cześć księży biskupów *Plurimos annos...* To samo czynią w intencji duchowieństwa i wreszcie dla wszystkich wiernych.

Ks. Ryszard Borkowski: To podziękowanie wzajemne niech się zamknie w śpiewie, który u naszych braci z Kościołów wschodnich znany jest jako *Многая лета... Wielu lat*. Z Bożym błogosławieństwem, w zdrowiu, pomyślności i wzajemnej miłości. To my mamy taki odpowiednik łaciński tego wschodniego śpiewu: *Plurimos annos...* Na pewno znają go księża i chórzyci – i na nich liczymy.

Zaśpiewajmy najpierw księżom biskupom. Niech ich Bóg zachowa na jak najdłuższe lata. A że ks. biskup Henryk obchodzi aktualnie oktawę swojego święta patronalnego, więc jeden raz zaśpiewajmy wszystkim księżom biskupom, a drugi raz specjalnie ks. biskupowi Henrykowi (*wszyscy śpiewają dwukrotnie: Plurimos annos...*). Teraz kolej na kapłanów, z wyróżnieniem duchowieństwa innych Kościołów chrześcijańskich i ks. prałata Henryka Wierzejskiego, proboszcza katedry, za to, że nas dzisiaj gościnnie przygarnął i też przeżywa oktawę imienin. Może, przynajmniej niektórych, zaprosi na herbatę. *Plurimos annos...* (*wszyscy śpiewają jeden raz: Plurimos annos...*).

Ten śpiew dobrze nam idzie i dobre życzenia należą się wszystkim uczestnikom dzisiejszego nabożeństwa, łącznie z wyznawcami bratnich Kościołów - za to, że przybyliśmy tutaj i że przejmujemy się pragnieniem Chrystusa, *abyśmy byli jedno*. A jeśli już kogoś wyróżnić, to przede wszystkim chór katedralny, który nam dzisiaj pięknie usłużył swoimi umiejętnościami.

Księża Profesorze i Chórzyci! Zaśpiewajcie więc sobie sami, a my będziemy wam wtórować. Boże błogosław nam na *Многая лета. Plurimos annos!* (*wszyscy śpiewają jeden raz: Plurimos annos...*).

20. Pieśń na zakończenie: *Pod Twą obronę, Ojciec na niebie...* Wszyscy procesjonalnie udają się do zakrystii, a duchowieństwo zaproszonych Kościołów chrześcijańskich – na plebanie katedralną, aby uczestniczyć w agapie.

FORMACJA STAŁA KAPŁANÓW

Ks. Roman Karwacki

Wkład pneumatologii prawosławnej do budowy *communio* eklezjalnej

Kościółowi Wschodniemu nie można zarzucić zapomnienia Ducha Świętego, jak to czyni się wobec Kościoła Zachodniego. Duch Święty zajmował dużo miejsca w pobożności i w myśli prawosławia. P. Evdokimov stwierdza, że *pneumatologia zajmuje należne jej miejsce na Wschodzie. Prawosławie nie usiłowało nigdy sprowadzić Trójcy do jedności Jej natury w czynie. Przeciwnie, usiłowało ono ustalić ekonomię hipostaz, przy której w jednym akcie każda z hipostaz działa sobie właściwym sposobem. Palec Ojca, pieczęć Syna, namaszczenie Ojca i Syna to Duch Święty, który daje świadectwo Synowi, objawia Go, w pewnym sensie Go rodzi (narodzony z Ducha Świętego i Maryi Panny) i prowadzi wszystko do Chrystusa. Jako zasada czynna jest On «Dawcą Życia» i «skarbnicą łask». Nie wdając się w klasyfikacje i uściślenia scholastyczne różnych łask, grecy uważają, że łaska Ducha Świętego daje uczestnictwo w energiach przebóstwiających.*

Wschód chrześcijański w przeciwieństwie do Zachodu, akcentującego mocno posłannictwo Osób Boskich, podtrzymuje starożytną doktrynę o *energiach*. P. Evdokimov zauważa, że na Wschodzie «theosis» - stan przebóstwienia bytu ludzkiego, jego uduchowienie (pneumatyzacja) przez energie Boże - odpowiada naturze owych energii, dążących do ujawnienia się w każdym miejscu gotowym na ich przyjęcie, na przemienienie mocą ich obecności. Antropologia prawosławna nie jest zatem antropologią moralną, lecz «ontologiczną» - jest «ontologią» przebóstwienia.

W kwestiach dogmatycznych, które dotyczą Trójcy Świętej, historiozbawczego znaczenia Wcielenia oraz Bóstwa Ducha Świętego panuje zgodność między Wschodem i Zachodem. Unaocznia się zgodność dotycząca orzeczeń soborowych pięciu wieków, aż do Chalcedonu, tzw. *consensus quinquesaecularis*. Mimo kształtującej się odmiennej mentalności teologicznej, nie zostały naruszone treści wspólnej wiary. Dopiero kontrowersje wokół *Filioque* doprowadziły do wzajemnej izolacji.

W Średniowieczu bizantyjskim, bardziej niż na Zachodzie rozwinęła się tzw. teologia apofatyczna lub negatywna: istota Boga jest niedostępna dla rozumu ludzkiego, dlatego Boga nie można zrozumieć, lecz najwyżej doświadczyć przez modlitwę albo mistykę. Stąd nauka Kościoła Wschodniego o Duchu Świętym opiera się na doksologicznym przypominaniu Ducha Świętego w liturgii i w modlitwie osobistej. W miejsce dogmatu i spekulacji wchodzi wychwalanie Boga. Przez liturgiczną, przepojoną Pismem świętym pobożność uniknięto niebezpieczeństwa uczynienia z pneumatologii, tak jak na Zachodzie, funkcji dla chrystologii. Ma to

istotne znaczenie dla eklezjologii. W pneumatologii Kościoła Wschodniego, zgodnie z wyznaniem wiary, Kościół uważany jest w pierwszym rzędzie za dzieło Ducha Świętego, mniej zaś jako założony przez Chrystusa, czy wręcz jako przedłużenie Wcielenia Chrystusa. Stąd urząd w Kościele oraz sprawowanie sakramentów, z których każdy ma własną epiklezę, są uzasadnione bardziej pneumatologicznie niż chrystologicznie. A.S. Chomiakow uczył, że Duch Święty ożywia Kościół, będący duchowym organizmem.

Teologia współczesna, zarówno prawosławna, jak katolicka i protestancka, w oparciu o Pismo święte, uważa Ducha Świętego za Osobę Boską. Mimo to, nie można sądzić, że mamy jedną pneumatologię. Jest ich więcej, w zależności od poszczególnych tradycji teologicznych. Ponowne odkrycie pneumatologicznego wymiaru eklezjologii rodzi nadzieję, że przyczyni się do zjednoczenia chrześcijan. Współczesny teolog prawosławny Nikos A. Nissiotis (zm. 1986 r. w Atenach) napisał, że *odnosi się jednak wrażenie, jak gdyby pneumatologia, mimo znacznego wkładu w zbliżenie się do siebie trzech wielkich, historycznych Kościołów: katolickiego, protestanckiego i prawosławnego, nie wniosła znacznego wkładu w proces ponownego połączenia się ich. Niezmiernie trudno jest wykazać przyczynę tego niedomagania. Wydaje się - choć istnieje tu niebezpieczeństwo uogólniania - że wszyscy w pewnym stopniu zatrzymali swe pozycje, dlatego też pneumatologia nie była w stanie więcej uczynić jak tylko pozycje te trochę rozluźnić. Są one dziś mniej sztywne, bardziej otwarte, tolerancyjne i zorientowane na dialog.*

Gdy w Kościele Zachodnim ukazuje się Ducha Świętego jako miłość osobową między Ojcem i Synem, w Kościele wschodnim wysuwa się na pierwszy plan idea świętości Boga uosobioną przez Ducha Świętego. P. Evdokimov wskazuje przy tym na wymiar ekumeniczny i eschatologiczny: *Według Pisma świętego w czasach ostatecznych działanie Ducha Świętego objawi się szczególnym sposobem, co wymaga usilnej modlitwy i inwokacji, nazwijmy to «epiklezą ekumeniczną», skierowaną do Ojca i proszącą, aby zesłał Ducha Świętego na rozproszone chrześcijaństwo. Dziś stoimy bardziej niż kiedykolwiek przed tą tajemnicą: «Twe Imię, tak potężne i ciągle głoszone, nikt jednak nie może określić, czym jest». Prawosławni, katolicy, protestanci, nie mamy prawa relatywizować prawd dogmatycznych. Jedynie Duch Święty może przekraczać bariery, nie relatywizując niczego, lecz uzupełniając i łącząc wszystkie aspekty chrześcijańskiej wiary w ich nieskończenie zróżnicowanej pełni. (...) Wszyscy więc razem jesteśmy wezwani do pogłębienia obecności Chrystusa, Jego urodzenia - paruzji pod natchnieniem Ducha Świętego i na poziomie tego cudu Narodzenia się z Ducha Świętego rozdzielenie może się zmienić w złączenie, w jedność. Prawosławni, katolicy, protestanci postępując w drodze uświęcenia aż do jej kresu, którym jest Chrystus, mogą się znaleźć jako żywe ikony złączone w ikonostasie wielkiej świątyni Boga, której Królewskie Wrota otwarte są na niezglębną przepaść Ojca.*

Nic nie jest w stanie zatrzymać działania Ducha Świętego. Dlatego trzeba usłyszeć Jego wezwanie do jedności. Staje się ono coraz jaśniejsze, ponaglące oraz rozkazujące. Wzywa do czujności: „Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie” (1 Tes 3,19).

ARTYKUŁY

Ks. Michał Machal, Rzym

Proces beatyfikacyjny i jego dalsze uwarunkowania prawne w kontekście praktyki Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

Upłynął rok czasu od zakończenia w Diecezji Wrocławskiej, pierwszego w nowej powojennej rzeczywistości, procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Ks. Roberta Spiske, wielkiego kapłana i zakonodawcy, który żył na Dolnym Śląsku w latach 1821-1888. Ostatnia sesja procesowa odbyła się jeszcze w Roku Jubileuszowym 30 grudnia 2000 roku, a już 8 stycznia 2001 roku całość dokumentacji procesowej, z udziałem Ks. Kard. H. Gulbinowicza i liczną reprezentacją założonego przez Sługę Bożego Zgromadzenia Sióstr Jadwizanek, złożona została w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Był to moment szczególnie doniosły i pamiętny dla tego wydarzenia, gdyż miało to miejsce tuż po rzymskich uroczystościach kończących Rok Jubileuszowy i były to także akta pierwszej sprawy beatyfikacyjnej, jakie wpłynęły do Kongregacji u początku nowego stulecia i tysiąclecia!

Dalsze losy procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego złożone zostały w ręce specjalistów i ekspertów Kongregacji, pod których kierunkiem przebiegać będą kolejne czynności procesowe. Do jednej z pierwszych takich czynności należy ocena złożonej dokumentacji pod kątem jej ważności prawnej, czyli zgodności procesu diecezjalnego z obowiązującymi w tym względzie normami prawnymi zawartymi w Konstytucji Apostolskiej Jana Pawła II *Divinus perfectionis Magister*¹ oraz *Normami*² i *Regulaminem Kongregacji Spraw Beatyfikacyjnych i Kanonizacyjnych*³.

¹ Johannes Paulus II, *Constitutio apostolica „Divinus Perfectionis Magister”*, 25 iul. 1983 *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum. Novae leges pro Causis Sanctorum*. TPV 1983, 3-9.

² *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in causis sanctorum*, 7 II 1983. AAS 75(1983) 396-404.

³ *Sacra Congregazione per le cause dei Santi, Regolamento della Sacra Congregazione per le cause dei Santi*. Roma 1983.

Po ustanowieniu postulatora rzymskiego i zatwierdzeniu go przez Kongregację nastąpiło otwarcie akt procesowych, a następnie przygotowanie i druk *kopii publicznej* zawierającej całość materiału procesowego uzyskanego podczas procesu diecezjalnego. Stały się one następnie przedmiotem wstępnego studium i wspomnianej tu już oceny prawnej procesu, której wyrazem było ogłoszenie przez Kongregację 22.06.2001 r. dekretu ważności procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym.

W tych to właśnie okolicznościach, trafił do Rzymu dotychczasowy postulator diecezjalny w tym procesie, jako współpracownik relatora, wyznaczonego dla tej sprawy przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych. Rozpoczął się kolejny etap w tym procesie, którego efektów ani czasu trwania nie da się z góry przewidzieć.

Również w tym samym mniej więcej czasie, rzymska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych, rozpoczęła już po raz osiemnasty Studium specjalistyczne dla wszystkich zainteresowanych pracami związanymi z przebiegiem procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych od strony formalnej. Zgłosiło się w tym roku 72 uczestników, podobno najwięcej w dotychczasowej historii tego Studium i prawie ze wszystkich stron świata, ale chyba najwięcej hiszpańskojęzycznych. Świadczy to o wciąż rosnącym zapotrzebowaniu na specjalistów w tej dziedzinie wiedzy kościelnej, a także ogromnej popularności idei beatyfikacji i kanonizacji w Kościele katolickim, tak bardzo rozbudzonej i ożywionej za pontyfikatu Jana Pawła II.

„Studium” to zostało ukonstytuowane podczas audiencji papieskiej 2 stycznia 1984 r., a jego celem jest formacja **postulatorów** oraz innych współpracowników podczas trwania procesu w Kongregacji, a także **mających pełnić obowiązki delegata biskupa, promotora sprawiedliwości lub notariusza** w trybunale powołanym do prowadzenia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego już na szczeblu diecezjalnym.

Uczestnikami powyższego Studium mogą być zarówno kapłani, jak i świeccy, członkowie instytutów życia konsekrowanego oraz laicy, którzy legitymują się już jakimś tytułem akademickim, bądź też mający przynajmniej jakieś wstępne przygotowanie w tej dziedzinie. Mogą w nim uczestniczyć również słuchacze ważnie wpisani w grono studentów jakiegoś Fakultetu czy Instytutu o charakterze uniwersyteckim. Warunkiem istotnym zapisania się do uczestnictwa w tym Studium jest uzyskanie listu polecającego od Biskupa diecezji swojego miejsca zamieszkania, a także złożenie osobistej prośby wraz z załączonym do niej własnym życiorysem.

O randze tego Studium świadczy fakt, że bezpośredni nadzór sprawują nad nim najwyższe władze Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Wyrazem tego było uroczyste jego otwarcie w dniu 6 listopada 2001 r. przez Prefekta Kongregacji, którym jest aktualnie portugalski Kard. Josė Saraiva Martins, a także obecność Abp. Edwarda Nowaka, Sekretarza Kongregacji i jej Podsekretarza Msgr. Di Ruberto Michelle.

Kardynał Prefekt wyraził swoją radość z powodu tak licznego grona Słuchaczy tegorocznego Studium, a także pogratulował dokonanego wyboru oraz życzył jak najlepszych wyników, zarówno Słuchaczom, jak i Profesorom mającym realizować program Studium. O tym, że nie jest to życzenie na wyrrost, czy przejaw zwyczajowej kurtuazji świadczy fakt, że Studium kończy się zawsze pod koniec lutego, a na początku marca odbywają się egzaminy, od których zaliczenia zależy uzyskanie przez uczestników końcowego dyplomu.

Z bardzo obszernym wykładem na rozpoczęcie Studium wystąpił Abp. E. Nowak, Sekretarz Kongregacji, który swoje wystąpienie zatytułował: *Nowa Ewangelizacja ze Świętymi*⁴. Dokonał on w nim jakby pewnego podsumowania beatyfikacji i kanonizacji, jakie miały miejsce w Kościele na przełomie już nie tylko stuleci, ale i tysiącleci, a więc od roku 1997, aż do czasu rozpoczynającego się Studium, czyli prawie do końca roku 2001. Poruszył on w nim zarówno wątek geografii pochodzenia ostatnich Świętych i Błogosławionych Kościoła, jak i ich wymowę w kontekście Nowej Ewangelizacji u progu nowego tysiąclecia i nowych wyzwań Kościoła, zwłaszcza gdy chodzi o pojmowanie świętości w życiu ludzi świeckich. Urosła ona bowiem do rangi jakiegoś symbolu, czy wyzwania, zwłaszcza po kanonizacji po raz pierwszy w dziejach Kościoła, pary małżonków włoskich Luigiego i Marii Quattrocchi, na Placu Św. Piotra w dniu 21 października 2001 r.

Zajęcia w Studium odbywają się w zasadzie, w Instytucie Patrystycznym „Augustianum“, o tej samej porze, czyli o godz. 16 - od wtorku do piątku włącznie. Obejmują one dwie godziny wykładowe oraz ćwiczenia, które odbywają się w miejsce wykładów, w określone z góry dni i odbywają się w budynku Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Natomiast sam program Studium obejmuje cztery jakby jego części, na które składają się: pierwsza o charakterze teologicznym, druga o charakterze historyczno-hagiograficznym i wreszcie dwie ostatnie o charakterze jurydycznym, a dotyczą one przebiegu i trwania procesu, zarówno na etapie Diecezjalnym, jak i w samej Kongregacji.

Część pierwsza – teologiczna - omawianego Studium, obejmuje takie zagadnienia, jak: Fundamenty teologiczne kultu Świętych⁵, autentyczność opinii świętości i jej fundament⁶, cuda i inne znaki boskie⁷ w kontekście postępowania kano-

⁴ Edward Nowak, *La nuova evangelizzazione con i Santi*, w: *Studium Congregationis de Causis Sanctorum. XVIII Corso – Anno accademico 2001-2002*, Roma 2001, 1-16 (do-datek), (tł. własne).

⁵ Daniel Ols, *Fondamenti teologici del culto dei Santi*, w: *Studium*, dz. cyt., 1-52.

⁶ Ambrogio Aszer, *L'autentica fama di santità ed il suo fondamento*, w: *Studium*, dz. cyt., 55-101.

⁷ Tamże.

nizacyjnego, fenomenologia życia duchowego i mistyki chrześcijańskiej⁸ oraz postępowanie procesowe w sprawach kanonizacyjnych na szczeblu diecezjalnym⁹.

Część druga: historyczno-hagiograficzna obejmuje natomiast takie zagadnienia, jak: Kult męczenników i wyznawców¹⁰, kanonizacje biskupie¹¹ i papieskie¹², powołanie Kongregacji Obrzędów¹³, utworzenie Sekcji Historycznej i Urzędu Historycznego¹⁴, powstanie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych¹⁵, genezę i rozwój hagiografii¹⁶, ewolucję pojęcia świętości kanonizowanej¹⁷, kult relikwii¹⁸, ikonografię w odniesieniu do Świętych i Błogosławionych¹⁹, kult Świętych w liturgii Kościoła²⁰, świętość kanonizowaną oraz świętość jako znak mocy Bożej²¹ wreszcie aplikację metody historycznej do spraw kanonizacyjnych²². Warto tu może przypomnieć, iż w praktyce Kongregacji wszystkie sprawy mają charakter postępowania kanonizacyjnego, a beatyfikacja stanowi jedynie jakby fazę cząstkową tego postępowania.

Część trzecia i czwarta programu Studium obejmuje całokształt zagadnień prawnych, w odniesieniu do czynności procesowych zarówno na etapie diecezjalnym, jak i w trakcie jego kontynuacji na etapie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Jej podstawę prawną stanowi nowy CIC z 1983 r. oraz ogłoszona wraz z nim przez Ojca Świętego Jana Pawła II Konstytucja Apostolska *Divinus perfectionis Magister*. Szczególna uwaga zostaje poświęcona „osobom procesowym” występującym w tym postępowaniu, zwłaszcza na etapie diecezjalnym oraz czynnościom

⁸ Jesus Castellano Cervera, *Fenomenologia della vita spirituale con speciale riferimento ai fenomeni preternaturali. Mistica cristiana e fenomeni mistici*, w: *Studium*, dz. cyt., 133-164.

⁹ Josè Luis Gutiérrez, *L'istruttoria diocesana nelle cause di canonizzazione*, w: *Studium*, dz. cyt., 165-233.

¹⁰ Yvon Beaudoin, *Il culto dei martiri. L'estensione del culto ai confessori fidei ad altare categorie di persone*, w: *Studium*, dz. cyt., 5-12.

¹¹ Tamże, 13-15.

¹² Tamże, 17-20.

¹³ Tamże, 21-26.

¹⁴ Tamże, 27-28.

¹⁵ Tamże, 29-33.

¹⁶ Tamże, 35-44.

¹⁷ Tamże, 45-47.

¹⁸ Hieronim Fockcinski, *Il culto delle reliquie*, w: *Studium*, dz. cyt., 49-65.

¹⁹ Tamże, 81-86.

²⁰ Tamże, 87-102.

²¹ Fidel González, *Come ha visto la Chiesa la santità canonizzata e la memoria dei Santi? La santità come miracolo-segno della potenza di Dio*, w: *Studium*, dz. cyt., 105-119.

²² Ildefonso Moriones, *La metodologia storica applicata alle cause dei Santi*, w: *Studium*, dz. cyt., 121-128. Zob. także: Fidel González, *Sullo studio della storia della Chiesa*, w: *Studium*, dz. cyt., 39-67.

związany z zakończeniem postępowania diecezjalnego i przygotowaniem akt procesowych do przekazania ich Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych²³.

Kolejna część materiału obejmuje zagadnienia związane z kontynuowaniem procesu kanonizacyjnego na szczeblu diecezjalnym i składają się na nią takie zagadnienia, jak: funkcja relatora sprawy i jego współpracownika zewnętrznego²⁴, administrowanie środkami materialnymi niezbędnymi do prowadzenia sprawy²⁵, organa kolegialne w Kongregacji, takie jak: Kongres Zwyczajny, Kongres Konsultorów Historyków, Kongres Szczególny Konsultorów Teologów, Sesja Zwyczajna i Plenarna Kardynałów i Biskupów, Konsulta Medyczna²⁶, celebrowanie uroczystości beatyfikacyjnej i kanonizacyjnej²⁷, archiwum Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych²⁸, podstawowe wiadomości z zakresu medycyny sądowej dla oceny uzdrowień przez Konsultę Medyczną w Kongregacji²⁹, rola Promotora Wiary w sprawach kanonizacyjnych³⁰ i wreszcie na koniec całego cyklu programowego Studium omawiane jest zagadnienie „Procedury stwierdzenia cudu w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych”³¹.

Jest to, jak widać na postawie przedstawionych tu ram programowych, obszernie studium obowiązującego dziś w Kościele rzymsko-katolickim prawa beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, którego znajomość jest czymś absolutnie koniecznym, żeby móc sprostać wymaganiom stawianym dzisiaj takim procesom przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych. Uczestnictwo w tym Studium z jednej strony konfrontuje słuchaczy ze stanem własnej wiedzy w tym zakresie oraz stopnia jej zastosowania, w prowadzonym przez siebie procesie, niezależnie od tego, na jakim znajduje się on etapie, oczywiście, o ile w prowadzeniu takiego procesu uczestniczą. Z drugiej zaś strony odsłania ono rzeczywisty zakres tych wymagań, które niejednokrotnie – dla właściwej oceny samych szans powodzenia sprawy

kanonizacyjnej – powinny być wzięte pod uwagę jeszcze przed samym rozpoczęciem sprawy.

Dlatego też najlepiej by było, gdyby uczestnikami tego Studium mogli stawać się słuchacze jeszcze zanim przyjdzie im się zmierzyć samodzielnie z koniecznością prowadzenia takiego procesu. Pomogłoby to im z pewnością zaoszczędzić niepotrzebnych wysiłków, a może nawet rozczarowań. Równocześnie przyczyniłoby się to do lepszego stosowania prawa kanonizacyjnego już od samych początków czynności procesowych w diecezji. Tym samym poprawiłaby się znacznie jakość kompletowanej dokumentacji procesowej w procesie diecezjalnym, która i tak – wcześniej czy później – trafić musi pod krytyczną ocenę superbiegłych Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

²³ Robert Sarno, *La parte giuridica*, w: *Studium*, dz. cyt., 5-46.

²⁴ Carlo Liberati, w: *Studium*, dz. cyt., 49-55.

²⁵ Pietro Card. Palazzini, *Norme sull'amministrazione dei beni delle cause*, w: *Studium*, dz. cyt. 57-59.

²⁶ Marcelo E. Mèndez, *Organi Collegiali*, w: *Studium*, dz. cyt., 63-70.

²⁷ Tamże, 71-86.

²⁸ Jaroslav Nemeč, Boguslav Turek, *L'archivio della Congregazione delle Cause dei Santi (ex. S. Congregazione dei Riti)*, w: *Studium*, dz. cyt., 87-98.

²⁹ Ennio Ensoli, *Nozioni di medicina legale per la valutazione delle guarigioni nella Consulta Medica della Congregazione delle Cause dei Santi*, w: *Studium*, dz. cyt. 100-143.

³⁰ Sandro Corradini, *Ruolo del Promotore della Fede nelle cause di canonizzazione dei Santi*, w: *Studium*, dz. cyt., 145-153.

³¹ Michele di Ruberto, *Procedura nell'accertamento dei miracoli*, w: *Studium*, dz. cyt., 159-188.

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

Stolica Apostolska

Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowy Dzień Pokoju	1
Papieskie intencje apostołstwa modlitwy	8

Biskup Siedlecki

Zmiany wśród duchowieństwa	10
----------------------------------	----

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Z życia Diecezji

Rocznice święceń	11
<i>Ks. Ryszard Borkowski</i> , Nabożeństwo ekumeniczne w katedrze siedleckiej	12

Formacja stała kapłanów

<i>Ks. Roman Karwacki</i> , Wkład pneumatologii prawosławnej do budowy <i>communio</i> eklezjalnej	26
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Artykuły

<i>Ks. Michał Machał</i> , Proces beatyfikacyjny i jego dalsze uwarunkowania prawne w kontekście praktyki Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych	28
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

ISSN 1230-7165

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62
tel. (025) 644-21-95, 632-31-26; fax (025) 644-87-44
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

ISSN 1230-7165